Należytość pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena 25 groszy

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacji Sjonistycznej w Tarnowie

PRENUMERATA:

Miesięcznie	Zł 1·10
Kwartalnie	Zł 3·30
Półrocznie	Zł 6·60
Rocznie	Zł 13·20
Prenumerata zagraniczna miesięcznie	Zł 1·50

Konto P. K. O. 410.288

Redakcja i administracja: pl. Kazimierza W. 3
Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 po południu

Rękopisów nie zwraca się

OGŁOSZENIA:

Strona	Zł 200·—
1/2 strony	Zł 100·—
1/4 „	Zł 60·—
1/8 „	Zł 30·—
1/16 „	Zł 15·—
1/32 „	Zł 8·—

Przed tekstem 100 proc. drożej. Drobne za słowo 30 gr

Rok IX Tarnów, piątek dnia 17 stycznia 1936 r. Nr. 3

Stan finansowy gminy miasta Tarnowa
w oświetleniu Komisji Rewizyjnej
(Z posiedzenia Rady miejskiej)

We środę 15 bm. odbyło się pod przewodnictwem prezydenta p. Dra Brodzińskiego posiedzenie Rady miejskiej.

Po załatwieniu protokołu z poprzedniego posiedzenia, wybrano zgodnie z regulaminem przewodniczącym obrad p. dyr. Pogodę, poczem przewodniczący komisji rewizyjnej przy Radzie miejskiej, p. dyr. Gładyszowski odczytał sprawozdanie komisji rewizyjnej z kontroli zamknięć rachunkowych za rok administracyjny 1934/5.

Inwentarz gminny

Na wstępie komisja rewizyjna zauważa, że wartość nieruchomości gminnych wstawiona do inwentarza w kwocie zł. 9,866.000 nie jest realną. Komisja domaga się więc przeszacowania nieruchomości i wstawienia ich do inwentarza z kwotą odpowiadającą dzisiejszej wartości.

Fundusz emerytalny

Fundusz emerytalny pracowników gminy jest właściwie pozycją fikcyjną, gdyż w całości został przez gminę zużyty na potrzeby bieżące, a ponieważ gmina wypłaca emerytury pracownikom z budżetu administracyjnego, nie przeprowadzając nawet żadnych rozliczeń z funduszem emerytalnym, przeto — zdaniem komisji rewizyjnej — należałoby pozycję funduszu emerytalnego skreślić z bilansu, a pozycję wydatków administracyjnych zmniejszyć o kwotę potrąconą urzędnikom.

Długi i wierzytelności gminy

Długi gminy wynoszą około 7½ miljona złotych. Stan weksli w roku zeszłym wynosił kwotę około 482.000 zł., zaś w bieżącym roku — około 376.000 zł. Niedobór budżetowy, który w zeszłorocznem zamknięciu figurował z kwotą 1,267.912.42 zł. zmniejszył się w tym roku do kwoty 1,151.699.41 zł.

Zaległości z tytułu podatków i opłat samorządowych zmniejszyły się w roku bieżącym. Z początku bowiem roku budżetowego zaległości te wynosiły 347.000 zł., zaś z końcem roku 288.000 zł.

Zaległości z czynszów oraz innych źródeł dochodowych stanowią ciągle jeszcze znaczną pozycję. Komisja rewizyjna stoi na stanowisku, że Zarząd miejski winien sprawę tę uregulować. Znaczna część czynszów zaległych jest nieściągalną, a tę należałoby odpisać, zaś sumy możliwe do ściągnięcia należy jak najszybciej wyegzekwować. Zmniejszenie zaległości powstało na skutek częściowego odpisania zaległych czynszów z baraków dla bezdomnych, we wszystkich zaś prawie innych nieruchomościach, zeległości raczej wzrosły, a nie zmniejszyły się.

Budżet administracyjny

Wykonanie budżetu administracyjnego zostało przekroczone o 64.000 zł. i wynosi 5% sumy globalnej. Z kwoty tej około 40.000 zł zużytkowano na spłatę długów, a 24.000 zł. zużytkowano na poszczególne działy.

Wykonanie budżetu administracyjnego wykazuje w tym roku nadwyżkę dochodów nad wydatkami w wysokości 70 000 zł. Nadwyżka ta powstała na skutek odroczenia półrocznej raty amortyzacyjnej czterech pożyczek udzielonych gminie przez Bank Gospodarstwa Krajowego, oraz odroczenia części należytości na dopłaty szpitalne i na rzecz Funduszu Pracy. Bez tych odroczeń nadwyżka dochodów wyniosłaby około 10 000 zł.

W porównaniu z rokiem ubiegłym dochody zwyczajne wzrosły o 76 000 zł., dochody zaś nadzwyczajne zmalały o 102 000 zł W wydatkach zwyczajnych kompresja wynosi 125 000 zł., a w wydatkach nadzwyczajnych 183 000 zł. Wydatki na administrację zostały zmniejszone o 9 000 zł, a wydatki na bezpieczeństwo (straż pożarna, inspekcja budowlana, straż porządkowa itp) o 16 000 zł. przyczem komisja rewizyjna zauważa, że w działach tych należy w dalszym ciągu dążyć do zmniejszenia wydatkow, gdyż w stosunku do całości budżetu stanowią one dość pokaźny procent.

Koszta podróży zmniejszyły się z 6.614 zł. w roku zeszłym na 2.215 zł. w roku bieżącym, wydatki reprezentacyjne z 5.560 zł. na 3.180 zł., bilety tramwajowe z 2.530 zł. na 1.250 zł., anonse i komunikaty z 2.370 zł. w roku zeszłym na 30 zł. w roku bieżącym. Wydatki na auto osobowe wyniosły 1.892 zł.

Wydatki gminy na zatrudnienie bezrobotnych wyniosły w bieżącym roku ponad 105.000 zł., prócz wydatków umieszczonych w wydatkach budżetu administracyjnego.

W roku bieżącym zaciągnęła gmina nowe pożyczki w wysokości około 83.000 zł., z tego 71.000 zł. bezprocentowych z Funduszu Pracy i Towarzystwa Popierania Budowy Szkół Powszechnych, reszta na 3%. Subwencje i dotacje na rzecz gminy wyniosły 68.200 zł. (Fundusz Pracy).

Rzeźnia miejska

Zamknięcie rachunkowe rzeźni wykazuje deficyt w wysokości 21.000 zł., gdyby jednak doliczono odroczoną na czas nieograniczony półroczną ratę pożyczki w Banku Gospodarstwa Krajowego — deficyt wynosiłby 81.000 zł.

Dochody rzeźni wykazują z roku na rok silną tendencję zniżkową. Dochody rzeźni w roku sprawozdawczym wyniosły 331.000 zł., wystarczają one jednak zaledwie na obsługę samych długów — nic natomiast nie pozostaje na spłatę kapitału i na pokrycie wydatków administracyjnych. Dochody rzeźni będą ponadto nadal spadać, gdyż w myśl tendencyj rządu, władze nadzorcze wywierają nacisk na gminę w kierunku znacznej obniżki opłat rzezalnianych. W przeciwieństwie do dochodów, które stale się zmniejszają, rozchody raczej wzrastają gdyż przez nieopłacanie procentów od kapitału zobowiązania rzeźni wzrastają, a przez to wzrasta i obsługa tych zobowiązań. Horoskopy dla gminy na lata najbliższe nie są pomyślne i należy się liczyć z koniecznością wysokich deficytów rzeźni.

Zakład asenizacyjny

W roku sprawozdawczym zakład asenizacyjny wykazał nadwyżkę dochodów nad wydatkami, wynoszącą około 48.000 zł. Nadwyżka ta powstała wskutek ściągnięcia prawie-że wszystkich zaległości z lat ubiegłych, oraz wskutek punktualnego uiszczania opłat za rok bieżący, dzięki premji udzielonej przez Zarząd miejski punktualnym płatnikom. W latach następnych podobna nadwyżka jest już niemożliwa spowodu obniżenia wymiaru opłaty za czyszczenie miasta, podwyższenia płac dziennych robotników, oraz powiększenia liczby robotników zajętych przy czyszczeniu miasta. W roku bieżącym zakład asenizacyjny przy pomocy Funduszu Pracy i adjacentów wykonał znaczną ilość kanałów ulicznych, oraz rozszerzył sieć ulic czyszczonych.

Elektrownia

Jednem z najbardziej rentownych przedsiębiorstw miejskich jest elektrownia. Dochód elektrowni w roku bieżącym wynosi około 350.000 zł., co stanowi około 40% ogólnych dochodów. Stopień dochodowości najprawdopodobniej znacznie jeszcze wzrośnie w latach następnych, gdyż obecnie elektrownia już przeszła w zupełności na prąd z Mościc, a wiec zniknął koszta produkcji, które w roku sprawozdawczym wynosiły 267.000 zł.

Elektrownia liczy gminie za zużyty prąd po 23 gr za kwg., podczas gdy sama płaci Mościcom po 8·6 gr Prócz kosztów za zużyty prąd elektrownia liczy gminie robociznę oraz koszta ubezpieczenia tych robotników, którzy są zajęci przy oświetleniu publicznem. Zdaniem komisji rewizyjnej elektrownia winna sama pokrywać wszystkie te wydatki, skoro gmina płaci elektrowni za zużyty prąd 250% ponad rzeczywiste koszta.

Organizacje sjonistyczne oraz org. „Agudas Israel" w Tarnowie urządzają w niedzielę 19 bm. o godz. 10 rano w Nowej Synagodze

WIELKIE ZGROMADZENIE PROTESTACYJNE

przeciw ustanowieniu Rady Ustawodawczej w Palestynie

Przemawiać będą: J. Neiger W. Götzler Z. L. Wolk Dr A. Salz Dr O. Spira S. Wellner

Ponadto komisja rewizyjna stwierdza, że znalazła w rachunkach, iż niektórzy pracownicy elektrowni, mieszkający w budynkach miejskich, pobierają bezpłatne deputaty węglowe mimo, że np. w domu administracyjnym elektrowni znajduje się centralne ogrzewanie (Skrzypek i Kotowicz po 53 qm węgla, Sumera 22 qm, Inż. Zawadzki 57 qm.

Wodociągi

Drugiem z rzędu przedsiębiorstwem wybitnie dochodowem są wodociągi miejskie. W roku bieżącym dochody wodociągów wyniosły około 130.000 zł. Jak wiadomo wodociągi czerpią swe dochody z przypisów z tytułu opłat za wodę. Przypisy te z roku na rok wzrastają, a w roku bieżącym wzrosły o 36.000 zł. Załegłości za wodę w ciągu roku wzrosły o 76.000 zł. Do egzekucyjnego ściągnięcia zostały oddane należytości na 166.000 zł. Świadczenia na rzecz gminy wyniosły — tak jak w roku zeszłym — 48.000 zł.

Gazownia

Majątek gazowni wynosi około 610.000 zł., a zobowiązania 115.000 zł. i pochodzą z tytułu zadłużenia w Banku Gospodarstwa Krajowego, zaległości świadczeń socjalnych i innych prywatnych. Wierzytelności wynoszą około 74.000 zł.

Na skutek obniżki cen gazu dochody gazowni znacznie się zmniejszyły w roku bieżącym mimo, że w roku tym gazownia sprzedała o 52.000 m³ więcej gazu niż w roku zeszłym. Dochody gazowni zmniejszyły się o 104.000 zł. Ogólnie gazownia przyniosła w roku sprawozdawczym straty na 25.000 zł. Zdaniem komisji rewizyjnej wynik finansowy gazowni w roku bieżącym, nie może stanowić podstawy do wyciągania ujemnych wniosków na przyszłość, gdyż rok ten był dla gazowni rokiem przejściowym, tak dla produkcji, jak cen i sprzedaży.

Tramwaj

Tramwaj jest w dalszym ciągu deficytowym. Gmina miasta Tarnowa odpisała tramwajowi kwotę 38.000 zł. ze strat z lat ubiegłych, zmniejszono koszta ruchu, eksploatacji, administracji i ogólne o 27.000 zł., nie przeprowadzono żadnych inwestycyj, ani nie uskuteczniono żadnych odpisów na amortyzację. Skutkiem tych zabiegów deficyt tramwaju w roku bieżącym wyniósł 36.411.35 zł. i zmniejszył się w stosunku do roku zeszłego o 22.000 zł., ale właściwie dochód tramwaju zmniejszył się w stosunku do roku poprzedniego o 5.000 zł. W roku bieżącym tramwaj przewiózł 470.000 osób, a w zeszłym — 486.000, miesięcznych kart tramwajowych sprzedano w roku bieżącym 467 sztuk, a w zeszłym — 509.

Jak widać z tego — twierdzi komisja rewizyjna w swem sprawozdaniu — niema mowy na razie o polepszeniu się sytuacji w tem przedsiębiorstwie. Dochodowość tramwaju stale maleje, a zużycie inwentarza jest coraz większe tak, że musi nadejść chwila, że tramwaj przez zjadanie swego kapitału i przez zupełne zużycie inwentarza faktycznie przestanie istnieć. Zdaniem komisji rewizyjnej Rada miejska i Zarząd miejski winny dokładnie zastanowić się nad kwestją utrzymania tramwaju. Jeżeli tramwaj miałby być w Tarnowie utrzymany, to — zdaniem komisji rewizyjnej należałoby zasięg tramwaju rozszerzyć i przeprowadzić linje tramwajowe przez te części miasta, które komunikacji tramwajowej naprawdę potrzebują (Mościce, Sąd, Rzędzin).

Czysty majątek gminy

Czysty majątek gminy wynosi zł. 12,990.000. Stan czynny bowiem przedstawia się następująco: Nieruchomości i ruchomości 10,410.000 zł., aktywa przedsiębiorstw 13,337.000 zł., lokaty 168.000 zł., dłużnicy 326.000 zł., razem 24,241.000 zł., zaś stan bierny: Wierzytelności długoterminowe 6,733.000 zł., wierzytelności krótkoterminowe 400.000 zł., fundusz społeczny 163.000 zł., fundusz specjalny 3,040 000 zł., wierzytelności przedsiębiorstw 915.000 zł., razem 11,251.000 zł. Czysty majątek gminy wynosi zatem 12,990 000 zł.

W końcowych swych uwagach komisja rewizyjna przestrzega przed nie zupełnie uzasadnionym optymizmem odnośnie do sytuacji finansowej gminy, mimo, że na pierwszy rzut oka zamknięcie rachunkowe za rok 1934/5 daje korzystniejszy obraz niż zamknięcia z lat poprzednich. Nadwyżka bowiem budżetowa jest tylko przypadkową, chwilową i nie wynika organicznie z wykonania budżetu i nie można się spodziewać, aby odtąd powtarzała się stale. Obniżka zadłużenia pochodzi z przeliczenia pożyczki dolarowej Banku Gospodarstwa Krajowego na złote po kursie 5·40 zł., na czem bilansowo gmina zyskała 66.000 zł. Należy ponadto uwzględnić, że na nadwyżkę dochodów wpłynęło też odroczenie półrocznej raty pożyczek w Banku Gospodarstwa Krajowego, zużycie dalszej części funduszu emerytalnego na inne cele, niezwykle i niepowtarzalnie wysoka nadwyżka wykonania budżetu zakładu asenizacyjnego, odroczenie płatności należytości Funduszu Pracy i dopłat szpitalnych, ale w rzeczywistości zamknięcie rachunkowe na rok 1934/5 nie stanowi żadnego przełomu w finansach miejskich i nadal i w tej samej mierze jak w latach poprzednich należy się obawiać o stan finansowy gminy i prowadzić nadzwyczajnie ostrożną i oszczędną gospodarkę.

Ogółem biorąc — twierdzi komisja rewizyjna — najważniejszą rzeczą jest obecnie kwestja wykonania rozporządzenia o oddłużeniu gminy, oraz kwestja wydatków na zatrudnienie bezrobotnych. Gdyby te dwa problemy zostały korzystnie dla finansów gminy rozwiązane, możnaby dopiero wówczas powiedzieć, że położenie finansowe gminy przestało budzić obawy.

Po sprawozdaniu p. prezydent udzielił wyjaśnień do sprawozdania komisji rewizyjnej, oświadczając, że niektóre zalecenia komisji rewizyjnej zostały już względnie zostaną w najbliższej przyszłości wykonane przez Zarząd miejski.

W dyskusji nad sprawozdaniem zabrała głos p. Dr Ciołkoszowa, podkreślając z zadowoleniem niektóre dodatnie strony gospodarki miejskiej zawarte w sprawozdaniu komisji rewizyjnej, oświadczyła jednak, że z braku zaufania do Zarządu miejskiego, klub radnych socjalistycznych głosować będzie przeciw przyjęciu zamknięcia rachunkowego. Zabrał też głos ks. prałat Dr Bulanda, który z uznaniem podkreślił dodatni stosunkowo wynik gospodarki miejskiej w roku sprawozdawczym. Zamknięcie rachunkowe przyjęto większością głosów, zaś wniosek komisji rewizyjnej o przyznanie remuneracyj urzędnikom, którzy pracowali przy ułożeniu bilansu — przyjęto jednogłośnie.

Następnie po referacie radcy p. Dra Alskiego większością głosów uchwalono niektóre zmiany w preliminarzu budżetowym na rok 1935/6, polegające na przegrupowaniu niektórych pozycyj. Klub radnych socjalistycznych głosował przeciw tym zmianom, przyczem ławnicy prof. Ciołkosz i Batist skrytykowali działalność Zarządu miejskiego w dziedzinie opieki społecznej.

Rada miejska jednogłośnie przyjęła bezpowrotną zapomogę w kwocie 15.000 zł. z Komunalnego funduszu pożyczkowo-zapomogowego w zamian za zniesiony podatek ładunkowy.

Rada przyjęła do wiadomości sprawozdanie komisji rewizyjnej z dokonanego w Komunalnej Kasie Oszczędności szkontrum.

Sprawa zniesienia funduszu emerytalnego pracowników miejskich wywołała dłuższą dyskusję, w której brali udział pp. prof. Ciołkosz, dyr. Pogoda i prezydent Dr Brodziński, który udzielił wyjaśnień. Wkońcu jednak uchwalono większością głosów zniesienie tego funduszu, a emerytury będą wypłacane urzędnikom z budżetu administracyjnego — jak zresztą dotychczas.

Wkońcu Rada uchwaliła wniosek Magistratu o sprzedanie Mazurkiewiczowi pasa gruntu po zasypanej Młynówce przy ul. Kowalskiej około 30 m za ryczałtową kwotę 15 zł, oraz Marji Starostkowej pasa gruntu przy ul. Głowackiego około 11 m po 2 zł za 1 m².

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania komitetu rozbudowy miasta za II półrocze 1935, p. prezydent odpowiedział na interpelacje klubu radnych socjalistycznych w sprawie jakości i cen deputatów, rozdzielnych wśród bezrobotnych.

Spowodu wyczerpania porządku dziennego p. prezydent posiedzenie zamknął. v.

O silną organizację kupiectwa żydowskiego

W obliczu trudnych warunków pracy, kupiectwo żydowskie powinno szukać pomocy i oparcia w rozbudowie jednolitej i zwartej, apolitycznej organizacji kupieckiej, stojącej wiernie i czujnie na straży zawodowych interesów kupców żydowskich. Wobec nieustannie pogarszającej się sytuacji gospodarczej wysuwa się przed każdym kupcem na czoło zagadnień zadanie koordynacji wysiłków zmierzających ku obronie stanu posiadania i pchnięcia życia handlowego na drogę rozwoju i postępu. Ażeby móc się skutecznie obronić należy jednoczyć i skupiać się w stowarzyszeniu zawodowem, gdyż tylko ono posiada konieczną siłę dla godnego reprezentowania słusznych postulatów swych członków.

Gdy zwracamy się do kupców z wezwaniem zrzeszenia się, spotykamy się niejednokrotnie z zapytaniem w jakim celu organizacja jest kupcowi potrzebna i co mu ona właściwie daje. Brak zrozumienia potrzeby organizowania się jest niestety wśród kupców żydowskich objawem ogromnie częstym i liczne rzesze kupców pozatem inteligentnych i uświadomionych trzymają się zdala od życia organizacyjnego. Temu też należy przypisać, iż żydowskie stowarzyszenia kupieckie nie mogą zdobyć sobie tego znaczenia i takich wpływów, jakiemi z całą pewnością dysponowałyby, gdyby skupiały w swych szeregach poważną większość kupców żydowskich.

Rozumowanie kupców, uważających, iż ich celem jest jedynie prowadzenie sklepu bez nawiązana łączności zawodowej jest z gruntu błędne i fałszywe. Na to, ażeby być dobrym kupcem nie wystarczają same dobre chęci, a nawet dostateczny kapitał obrotowy, zdolności handlowe i zapobiegliwość w interesie nie zawsze pomogą. Przedewszystkiem należy uzyskać warunki pracy w których zdolności, inicjatywa i rzutkość kupca będą się mogły swobodnie rozwinąć. Takich warunków nie jest w stanie stworzyć żaden pojedynczy, chociażby nawet największy kupiec swojemi siłami. Mamy dziesiątki i setki niepotrzebnych nakazów i zakazów, restrykcji i reglamentacyj, koncesyj i koncesyjek, które należałoby usunąć z naszego życia, jeżeli chcemy doprowadzić do ożywienia handlu. Handel bowiem tylko wówczas może istnieć i rozwijać się, gdy działa w warunkach największej wolności gospodarczej. Tę wolność może zdobyć jedynie organizacja. Do organizacji handlowej — a nie do poszczególnych jednostek — zwraca się rząd z prośbą o wydawanie opinji przy opracowywaniu nowych ustaw i rozporządzeń, a one zgłaszają swe wnioski i uwagi, które są dla rządu miarodajne, a czasem nawet decydujące.

Każdy kupiec osiąga także bezpośrednie korzyści z przynależności do stowarzyszenia. Przez zrzeszenie się korzysta kupiec w razie potrzeby z porady i pomocy stowarzyszenia. Silny i dobrze prowadzony związek czuwa nie tylko nad ogólnemi interesami kupiectwa, ale także w indywidualnych i w każdym poszczególnym wypadku występuje w obronie pokrzywdzonego kupca oraz interweniuje u właściwych władz. Na terenie stowarzyszenia spotyka się kupiec z innymi członkami stowarzyszenia i ma najlepszą sposobność omówienia tematów związanych z pracą zawodową, korzysta z doświadczenia kolegów, zanika w nim uczucie niechęci wobec konkurenta i budzi się świadomość, iż zamiast szkodliwej i rujnującej konkurencji jest lepiej uzgodnić ceny i stworzyć sobie w ten sposób spokojniejsze i znośniejsze warunki egzystencji.

Dotyczy to nie tylko większego kupca, zainteresowanego w przynależności do stowarzyszenia, które go stale informuje przy pomocy biuletynów, pogadanek oraz zebrań branżowych o aktualnych problemach dotyczących jego zawodu, ale także mniejszych kupców, których siła tkwi w jedności i w organizacji, albowiem sami są za słabi, aby mogli cokolwiek zdziałać.

Dwa zasadnicze motywy i kierunki znajdują się u podstaw działalności organizacji kupiectwa żydowskiego. Pierwszy to obrona słusznych żądań i dezyderatów handlu jako działu pracy w ramach interesów Państwa, społeczeństwa i istniejącego ustroju gospodarczego. Drugi to obrona kupiectwa żydowskiego, jako równouprawnionego, pełnowartościowego i pożytecznego składnika całego stanu kupieckiego w Polsce. Te programowe hasła są fundamentalną linją działalności istniejącego w Tarnowie Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców. Realizacja tych postulatów będzie tylko wtedy możliwą, gdy wszyscy żydowscy kupcy i przemysłowcy w Tarnowie zgłoszą swoje przystąpienie do Stowarzyszenia.

Tak rozbudowane Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców, stojąc najbliżej życia gospodarczego i bezpośrednio stykając się z bolączkami kupiectwa najłatwiej znajdzie sposoby usunięcia, a przynajmniej złagodzenia trosk i kłopotów swych członków. Dysponując pewnemi środkami działania będzie mogło hamować wybujałą konkurencję i przyczynić się do usprawnienia handlu i postawienia metod handlowych na właściwym poziomie.

Dlatego też każdy wydatek i każdy wysiłek związany z należeniem do organizacji kupieckiej zawsze się opłaca, a stowarzyszenie mając za sobą całe tarnowskie kupiectwo żydowskie z pewnością zda egzamin ze swej dojrzałości, żywotności oraz umiejętności ujmowania zagadnień kupieckich na szerszej płaszczyźnie ogólnych interesów Państwa i społeczeństwa.

Mgr H. Spielman

Odyssea kibucu „Hanoaru"

Z Petach Tikwy i Kirjat Anawim ku nieznanym losom w Emek Zewulun

Już przed rokiem notowaliśmy z radością fakt, że kibuc „Hanoar Hacijoni", który przez długi czas wytrwał na ciężkim posterunku pracy najemnej w Petach Tikwie, przenosi się na stałe osiedlenie w okolice Jerozolimy, do górzystego Kirjat Anawim. Pisaliśmy o tem z niekłamanem zadośćuczynieniem. Osiedlenie na roli ogólnosjońskiej grupy młodzieży było powszechnie odczuwane jako symbol renesansu ogólnego sjonizmu.

Sprawy potoczyły się dziwnym torem. Kibuc Hanoaru, o którego przeprowadzce do Kirjat Anawim podówczas donosiliśmy, do dziś nie jest jeszcze osiedlony na roli. W walce o osiedlenie przeszedł istną odysseję przezwyciężania trudności i zapór.

Przez dziesiątki lat pracowały pokolenia ogólnych sjonistów ofiarnie na rzecz Keren Kajemeth Lejisrael, nie pytając kogo się osiedla na zakupionych obszarach. Chodziło o zdobycie ziemi. Nie pytano o grupy, frakcje.

Gdy w zmienionych po wielu latach warunkach ideowa grupa młodzieży ogólnosjońskiej, po egzaminie zdanym na trudnej placówce w Petach Tikwie, wysunęła swe aspiracje do osiedlenia na roli... zaczął narastać mur trudności. Przedewszystkiem trzeba było zebrać dodatkowy fundusz na rzecz K. K. L. na zakupienie ziemi. Kontyngent zebrano i po wielu perypetjach przydzielił K.K.L. dla kibucu Hanoaru ziemię w Kirjat Anawim. Nie wysunięto żadnych zastrzeżeń, nie przebierano choć teren był trudny, zwinięto kibuc w Petach Tikwie, przeniesiono się w góry Kirjat Anawim. Na miejscu już okazało się, że K.K.L. nie może dać dostatecznej ilości ziemi na osiedlenie kibucu.

Donosiliśmy w swoim czasie o tej radosnej przeprowadzce z Petach Tikwy do Kirjat Anawim. Cały ruch „Hanoar Hacijoni" nastawił pracę wychowawczą na ten dla ruchu tak ważny ewenement. Wszak pierwsza grupa pionierów ruchu poszła na „hitjaszwut" — na wieczne sprzęgnięcie się z ziemią. Kibuc przybywa pełen wiary w takt bicia serc młodzieży światowego ruchu „Hanoaru" na miejsce i zastaje... zmienioną sytuację. NIEMA DLAŃ ZIEMI!

Ludzie przeszli zgoła nie sielankowy stage w Petach Tikwie. Po pięciu latach miał się już ziścić ich sen o ziemi — lecz jakże się zawiedli. Grupę ogarnia atmosfera apatji i rezygnacji... Nic dziwnego!

Jakże trudno było wytłumaczyć ruchowi „Hanoar Hacijoni" w galucie, że K. K. L. w ostatniej chwili, gdy ludzie już byli na miejscu, nie mógł przydzielić ziemi... bo była za drogą. Jaki dramat przeżywali ci wszyscy młodzi, którzy wiernie pracowali na rzecz funduszów narodowych, którzy nigdy nie pytali czy coś za tę pracę otrzymają, a tak gorąco przeciwstawiali się wszelkim koncepcjom funduszów partyjnych. Czy lewicowe kibuce młodzieży przechodziły również przed osiedleniem podobne odyseje?! — Zaprawdę nie!

Minął rok. Ludzie czekali w Kirjat Anawim zawieszeni jakgdyby w powietrzu. Łatwo można sobie wyobrazić ich stan psychiczny. Po długich staraniach postanawia K. K. L. przydzielić kibucowi 500 dunamów ziemi — ale już w Emek Zewulun. A la bonne heure! Lecz oto już wyłania się nowa przeszkoda. Keren Hajessod nie może finansować kolonizacji tak małego obszaru i żąda dołączenia doń dalszych 500 dunamów. K. K. L. dysponuje żądaną ziemią, ale stanowi ona rezerwę dla kibucu już osiedlonego, który jej chwilowo nie potrzebuje.

Sprawa napotyka znowu na trudności i znowu kibuc musi apelować do ruchu „Hanoar Hacijoni" w Polsce by wpłynął na centralę K. K. L.

Obecnie nadeszły niesprawdzone jeszcze wiadomości, że K. K. L. udzielił kibucowi ze wspomnianej rezerwy dalszych 250 dunamów, czyli razem 750 dunamów.

Perypetje kibucu Hanoaru świadczą dobitnie o rezerwie czynników kierujących osiedleniem młodzieży chalucowej w stosunku do młodzieży ogólno-sjońskiej. Młodzież ogólnosjońska długo wierzyła w bezstronność instancyj. Przodowała w pracy na rzecz K K.L., wstrzymała z polecenia Keren Hajesodu akcję indywidualną na osiedlenie swego kibucu, wiernie służyła idei „Histadrutu" jako ogólnej organizacji robotniczej. Jeszcze dziś wierzy grupa młodych ogólnych sjonistów, że Histadrut nie jest ekspozyturą „Mapaj'u".

Ogólna organizacja robotnicza, potężny Histadrut patrzył obojętnie na perypetje kibucu Hanoaru. Ma swoją wymowę ta obojętność dla tak żywotnej kwestji robotniczej młodzieży ogólnosjońskiej, zestawiona z nieobowiązującemi grzecznościami, których nie skąpią leaderzy Histadrutu wszędzie tam, gdzie chodzi o pozyskanie robotnika ogólnosjońskiego, by pozostał w szeregach Histadrutu.

Przed rokiem donosiliśmy o radosnej przeprowadzce kibucu Hanoaru z placówki pracy najemnej w Petach Tikwie na stałe osiedlenie do Kirjat Anawim. Dramatyczna odysseja prowadzi setkę młodzieży z Petach Tikwy do Kirjat Anawim, a stamtąd do Emek Zewulun. Wędrówki kibucu Hanoaru przyniosły wiele rozczarowań ale też nauczyły, że unikniemy tych rozczarowań tylko przez wzmacnianie organizacji ogólnosjonistycznej, oraz własnego aparatu organizacyjno-gospodarczego robotnika ogólno-sjonistycznego — Irgunu. Młodzieży ogólno-sjońskiej ożywionej ideą całkowitego zespolenia się z ziemią palestyńską nie wystarczą już dziś po doświadczeniach odysseje kibucu Hanoaru — eufemizmy leaderów Histadrutu. Niepoparte czynem pozwalają dostrzec obłudę i frazes. Otwierają oczy...

Maksymiljan Kurzrok

Walne zebrania magistratur sportowych

Dnia 4 stycznia b. r. odbyło się zebranie tarnowskiego podkolegjum sędziów piłki nożnej, na którem wybrano zarząd w następującym składzie: Prezes — p. prof. Malkischer, zastępca prezesa — p. Wiśniewski, sekretarz — p. Kulczyk.

W niedzielę, dnia 12 b. m. odbyło się walne zgromadzenie tarnowskiego podokręgu gier sportowych, z udziałem delegata K. O. Z. G. S. p. Hirscha. Przewodniczył p. Gutter H.

Sprawozdanie z działalności ustępującego zarządu złożył w zastępstwie nieobecnego prezesa podokręgu wiceprezes p. por. Sternal. Poczem rozwinęła się długa i burzliwa dyskusja nad działalnością zarządu i komisji gier i dyscypliny, w toku której przedstawiciele poszczególnych klubów wystąpili z druzgocącą krytyką pracy ustępujących władz podokręgu.

Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi wybrano nowy zarząd w następującym składzie: Prezes — p. kpt. Frączkiewicz, zastępca prez — p. por. Urbaniak, członkowie zarządu: pp. mgr. Przybyszowski, Kulczyk, Feld, Eisen, Feit, Kłuś i Witkowski.

Ge—Be

Dancing Tow. „Opieka nad biedną żyd. młodzieżą szkolną"

W sobotę 11 bm. odbył się dancing Towarzystwa „Opieka nad biedną żydowską młodzieżą szkolną". Wszystkie sale Bristolu były przepełnione doborową publicznością, która się bawiła świetnie aż do rana. Nastrój był wyśmienity, a tani i smaczny bufet cieszył się kolosalnem powodzeniem. Clou zabawy stanowiły konkursy taneczne, nagrodzone premjami, oraz liczne niespodzianki. Gustownie udekorowane sale, nastrojowo urządzony bar, zgrana orkiestra p. Blatta, oraz smaczny bufet wprawiły uczestników w humor swobodny i wesoły. Zabawę zaszczycił swą obecnością prezydent p. Dr Brodziński.

Czysty dochód przeznaczony został na odzież i obuwie dla biednej żydowskiej dziatwy szkolnej.

Podziękowanie

Tow. „Opieka nad biedną żydowską młodzieżą szkolną" poczuwa się do miłego obowiązku podziękować serdecznie wszystkim, którzy współpracowali przy urządzeniu dancingu, jakoteż wszystkim, którzy datkami lub przybyciem przyczynili się do zasilenia funduszów na poparcie biednej żydowskiej młodzieży szkolnej.

Dr Auber — przewodn. sekcji imprez
Mgr. J. Taubeles — prezes tow.
Z. Fenichel — kasjer
J. Korniło — sekr. tow.

אנו מביעים את השתתפותנו בצערה של הח׳ גברת שרה
וסרליוף אל הלקח **אמה** נ״ע.
בעבודתה לטובת החנוך העברי תנוחם!
חבר המורים והועד של בית הס״ם וגן הילדים
„יבנה" בטרנוב

Z lokalnego komitetu Funduszu Pracy

We wtorek dnia 14 bm. odbyło się pod przewodnictwem prezydenta p. Dra Brodzińskiego posiedzenie wydziału wykonawczego lokalnego komitetu Funduszu Pracy. Na wstępie p. Mgr Stefan Wapiennik, naczelnik oddziału V zarządu miejskiego złożył sprawozdanie rachunkowe z działalności lokalnego komitetu F. P.

Ze sprawozdania tego wynika, że dnia 10 grudnia 1935 wydano bezrobotnym ziemniaki, a to dla kategorji I po 50 kg, kat. II po 100 kg, kat. III po 150 kg, zaś kat. IV po 200 kg. Razem wydano 38.700 kg o łącznej wartości 1.335·15 zł.

W okresie od 16 do 21 grudnia 1935 uruchomiono roboty dla bezrobotnych, którzy pracowali — zależnie od kategorji — od 2 do 5 dni, zarabiając łączną kwotę 1.992.04 zł.

Dnia 21 grudnia rozdano wśród bezrobotnych 5.755 kg mąki o wartości 1.266·10 zł, 324.50 kg słoniny wartości 535·42 zł, 28.90 kg kunerolu wartości 67.89 zł, oraz 420 kg buraków ćwikłowych.

Ponadto od dnia 7 do 10 bm. bezrobotni pracowali za gotówkę od 2 do 4 dni, zarabiając łączną kwotę 2.299·40 zł.

Podkreślić należy, że budżet preliminowany dla poszczególnych kategoryj został przekroczony, bo kat. I otrzymała w gotówce, względnie w naturze 12·78 zł (preliminowano 10 zł), II kat. 16.45 zł (prel. 10 zł), III kat 24.10 zł (prel. 15 zł), IV kat. 31.78 zł (prel. 20 zł).

Bezrobotni na terenie powiatu otrzymali za pośrednictwem odnośnych gmin 4300 kg mąki i 180 kg słoniny, oraz 163 zł 22 gr na zatrudnienie bezrobotnych z Gumnisk.

Dochody komitetu tak w gotówce, jak i w naturze wynosiły 20.204.86 zł, zaś wydatki 16.330 zł. Bardzo poważną pozycję w dochodach stanowią datki społeczeństwa tarnowskiego, które do 1 stycznia br. wynosiły 5.671.48 zł. Wojewódzkie biuro Funduszu Pracy w Krakowie przesłało dotychczas kwotę 11.000 zł w gotówce na zatrudnienie bezrobotnych pracowników fizycznych i umysłowych, oraz 20 ton mąki żytniej, 77.000 kg ziemniaków, 300 kg cukru, oraz 30 000 kostek kawy na dożywianie dzieci. Biuro wojewódzkie zamierza przesłać do Tarnowa w najbliższym czasie około 100 ton węgla, większą ilość mąki, cukru i ryżu na dożywianie dzieci.

Po sprawozdaniu p. wicestarosta Mgr Choczyński przedstawił sprawę ulicznych demonstracyj bezrobotnych i ich żądania, zawartych w memorjale, który mu przedłożyła delegacja demonstrujących bezrobotnych. Pan wicestarosta Mgr Choczyński, wykazując wielkie wysiłki i najlepszą wolę, tak sfer rządowych jak i komitetu Funduszu Pracy celem niesienia jak największej pomocy bezrobotnym, podkreślił niezasadność tych żądań, przekraczających ramy możliwości komitetu, przyczem zaznaczył, że żądania te były raczej podyktowane względami ubocznemi, a nie rzeczowymi.

Po krótkiej dyskusji, w której zabierali głos m. i. radny p. Hutter i prof. Ciołkosz i uzupełniających wyjaśnieniach p. prezydenta Dra Brodzińskiego, wicestarosty Mgra Choczyńskiego i Mgra Wapiennika posiedzenie zamknięto.

v.

Nie skąp grosza dla bezrobotnych!

ZE SALI SĄDOWEJ

O skrytobójcze zabójstwo

W Poniedziałek 13 bm. rozpoczęła się kadencja sądu przysięgłych przy tutejszym sądzie okręgowym.

Przed sądem stanął Jakób Władysław Gądek z Wróblowic, oskarżony o zbrodnię skrytobójczego zabójstwa i rabunku, dokonanego na osobie Jana Roszkowicza z Tymowej.

W toku rozprawy oskarżony przyznał się, że przechodząc przez las zauważył śpiącego mężczyznę, którego postanowił obrabować. Po zmasakrowaniu Roszkowicza zabrał mu rower, zegarek, scyzoryk i inne drobiazgi. Po krótkim czasie wrócił na miejsce zbrodni i zauważywszy, że ofiara jeszcze się porusza, dobił ją trzema ciosami scyzoryka, a następnie ukląkł przy swej oferze i zmówił pacierz.

Na podstawie werdyktu przysięgłych, trybunał skazał Gądka na 10 lat więzienia i na utratę praw obywatelskich na 10 lat.

Oskarżał prok Patek, bronił Mgr K. Skowroński.

O działalność komunistyczną

We wtorek 14-go i środę 15 bm. toczyła się przed trybunałem sądu przysięgłych rozprawa przeciw Izraelowi Schächterowi, Samuelowi Hallerowi, Rubinowi Weissowi, Chanie Schlesingerównie, Chaimowi Palaschowi i Józefowi Zabawie, oskarżonym o działalność komunistyczną. Oskarżeni w toku rozprawy do winy się nie przyznawali, twierdząc, że do partji komunistycznej wogóle nie należą.

Po dwudniowej rozprawie trybunał na podstawie werdyktu przysięgłych wydał wyrok, skazujący Samuela Hallera, Rubina Weissa, Chanę Schlesingerównę, Chaima Palascha i Józefa Zabawę po 2 lata więzienia, oraz na utratę praw obywatelskich przez 5 lat. Na mocy amnestji kara została im darowana. Pierwsi trzej zostali dodatkowo ukarani po 1 roku więzienia, ale i ta kara została im darowana na podstawie amnestji. Izrael Schächter został zupełnie uniewinniony.

Rozprawie przewodniczył sso Dr Król, wotowali sso Kalafarski i sso Niewiadomski, oskarżał prokurator Dr Stögermayer, bronili Dr Rozwadowski, Dr Holzer, Dr Merz, Mgr Boruch i Dr Bross z Krakowa.

Zarząd Nowej Synagogi

zawiadamia, że w najbliższą sobotę odprawi modły nadkantor p. Rosenblatt z udziałem wzmocnionego chóru pod batutą dyr. p. Künstlera. W czasie modlitwy odśpiewane zostaną następujące utwory religijne:

Piątek 17 bm. początek modlitwy o godz. 4·20 popoł.: 1) Lecha dodi. 2) Weszomru. 3) Magen awot.

Sobota 18 bm. początek modlitwy o godz. 8.30 rano: 1) El adon. 2) Nekadesz. 3) Jehi racon. 4) Jechadszehu.

Z WYDAWNICTW

Z myślą o żyd. skupieniach

(Wielkie dzieło regjonalistyczne)

Filip Friedmann w swych „Dziejach Żydów" w Łodzi, od początków osadnictwa do roku 1863-go (Łódź 1935) dał nam pracę regjonalistyczną na podobieństwo Krakowa Bałabana. Potężny tom kwarto, liczący 392 stron zaskoczył nas, mało bowiem kto wiedział, nad czem Friedmann, historyk, pracuje. Nasza prasa nie pisze, co nasi literaci i naukowcy mają na warsztacie, dlatego praca ta czasem jest niespodzianką.

Dzieło Friedmanna, obrazujące żydostwo łódzkie od zarania jego istnienia wymagałoby oczywiście dla całości tomu drugiego o czasach współczesnych, i może pokusi się o to autor tomu pierwszego. Życzyćby sobie jednak narazie wypadało, by takie monografje o żydowskich skupieniach powstały wszędzie, i to nietylko w Polsce. Dzieło Friedmanna może tu służyć za wzór pod każdym względem. Opracowanie jest bowiem ścisłe, materjał faktyczny, źródła pewne, literatura przedmiotu wyzyskana, uwagi naukowe oparte o wiedzę, archiwa wyzyskane, tabele, mapki, cyfry, statystyki, każde na swojem miejscu. Dzieło to jest dlatego wybitnie naukowe i nieposolitą wprost posiada wartość. Papier i druk dobre. Dzieło Friedmanna winno zostać nagrodzone przez łódzkie żydostwo, bo Friedmann zobrazował je pomnikowo.

S. Stendig

Reduta ŻTGS. „Samson"

Tradycyjnym zwyczajem urządziło ŻTGS. „Samson" i w tym roku w pięknie udekorowanych salach Bristolu XXII redutę, która — jak zawsze — zgromadziła doborową publiczność. Przy dźwiękach orkiestry p. Blatta bawiono się hucznie przez całą noc, a miłe niespodzianki urozmaiciły zabawę, wytwarzając wesoły i pogodny nastrój. Tani i smaczny bufet uzupełniły całość i wywołał szczere uznanie uczestników.

Komunikaty

Bnej Sjon. Sobota 18 bm. godz. 11 przedpoł. pogadanka I kwucy n. t. „Saul Czernichowski i jego twórczość". Godz. 4 popoł. plenarka tow. Gelbwachsa n. t. „Alliance Israelite Universelle".

— Poniedziałek 20 bm. godz. 8 wiecz. pogadanka kwucy „Awodah" n. t. „Robotnik w epoce Tanajim". Godz. 8·45 wiecz. pogadanka III kwucy z historji sjonizmu n. t. „Kolonizacja Żydów w 1882 r."

— Wtorek 21 bm. godz. 8 wiecz. pogadanka kwucy „Jehuda" z historji sjonizmu. Godz. 8·45 wiecz. pogadanka V kwucy n. t. „Rewolucja antysemicka w Niemczech".

Środa 22 bm. godz. 8 wiecz. pogadanka ideologiczna w III kwucy.

Czwartek 23 bm. godz. 8 wiecz. pogadanka kwucy „Jehuda" n. t. „Chasydzi". Godz. 8·45 wiecz. pogadanka V kwucy n. t. „Baal-Szem-Tow u Chrześcijan".

Wykład p. Dra E. Szalita o „chorobach pochodzących z brudu odbędzie się staraniem Komitetu Rodzicielskiego przy szkołach Tow. „Safa Berura" w sobotę dnia 18 stycznia o godzinie 6 pop. w sali gimnastycznej św. Anny 1.

Tarbut. W piątek dnia 17 bm. o godz. 8 wiecz. odbędzie się referat tow. Chany Beer n. t. „Mendele Mochejr Sfarim", w lokalu „Hechalucu" ul. P. Marji 8. Posiedzenie wydziału Tarbutu, odbędzie się w sobotę 10 b. m. o godz. 6-tej w lokalu własnym. — Próba inscenizacji „Masaot Binjamin haszliszi" odbędzie się w niedzielę o godz. 3-ciej w własnym lokalu (u p. Rachmila). — Próby chóru międzyorganizacyjnego jak zwykle.

Staraniem opieki nad chalucami „Ezra chalucowa" w Tarnowie odbędzie się 25 bm. o godz. 8 wiecz. wielki wieczór palestyński, w którym wezmą udział wszystkie org. sjonistyczne. Reżyserja p. Emanuela Bilfelda. Szczegóły w afiszach. Ilość miejsc ograniczona. Program bardzo bogaty.

Wizo. We wtorek 21 bm. o godz. 4·50 popoł. odbędzie się herbatka z referatem n. t. „Rewolucja młodzieży i małżeństwo towarzyszy".

Stronnictwo Państwa Żydowskiego. W poniedziałek 20 bm. o godz. 8 wiecz. odbędzie się posiedzenie ścisłego komitetu lokalnego Stronnictwa.

Dancing czytelni Unji Sjon.-Rewizjonistów odbędzie się w niedzielę 19 bm. w salach Bristolu. Liczne niespodzianki. Konkursy. Pocz. o godz. 8-ej wiecz. Orkiestra p. Blatta.

Herbatka Menory. W niedzielę 19 bm. o godz. 7 wiecz. odbędzie się w lokalu własnym, Rynek 10, I. p. herbatka towarzyska połączona z tańcami. Doborowy Jazz. Bufet tani i obfity. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

Kino „Apollo" wyświetla obecnie pierwszorzędną komedję muzyczną p. t. „Dziewczę z Budapesztu" z sławną gwiazdą filmową Martą Eggerth w roli tytułowej.

W sprawie zamienionych kapeluszy na dancingu „Opieki nad biedną żydowską młodzieżą szkolną" należy się zgłosić w lokalu org. sjon. pl. Kazimierza W. 3.-u bufeciarza.

Włamanie do wytwórni konfekcji Siegmana przy ul Szpitalnej nr. 1. Łupem złodzieji padły gotowe wyroby konfekcyjne i materjały sukienne oraz gotówka na łączną kwotę około 7.000 zł.

Unieważnia się zgubioną legitymację Nr. 198 Biura Pośrednictwa Pracy w Tarnowie, na nazwisko Jakoba Kleszyka.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor Chaim Friedman. — Drukiem I. Engelberga w Tarnowie